

# Kavango-Zambezi

**Ilość dni :** 14  
**Ilość kilometrów:** +/- 4500  
**Miejsca:** Waterberg Game Reserve; Mahano Game Reserve, Mudumu Game Reserve; Caprivi, Chobe, Victoria Falls, Hwange National Park Moremi Game Reserve, Delta Okavango

## Cena od osoby:

### Cena Zawiera:

Wynajem samochodu 4x4 z zero excess, koszty noclegowe w hotelach, lodgach i kampingach, śniadania w lodgach, transfer z i na lotnisko, sprzęt kampingowy, namioty na dachu lub na ziemi (według życzenia), GPS z mapami, lodowka, szczegółowo opracowana trasa, **Wyprawa do Moremi**

### Co nie zawiera:

Bilet lotniczy, wiz do odwiedzanych krajów, wyżywienia, opłaty parkowe, koszty paliwa, ubezpieczenia, opłat granicznych





### **Dzień 1** **niedziela**

**Czas Podróży: 1h +3h**      **Dystans: 45+245 km**      **Windhoek Airport – Windhoek- Erindi**

Odebranie z lotniska. Zapoznanie się z samochodem i sprzętem, odpoczynek po podróży, zakupy. Przejazd do Erindi, który uznawany jest za największy prywatny rezerwat przyrody na Swiecie. Na terenie 100 000 hektarów znajduje się 15 000 zwierząt i 300 gatunków ptaków. Czas w Erindi spędzimy na relaksie, a także safari po parku gdzie będziemy mogli podglądać : lwy, gepardy, nosorożce, słonie i inne afrykańskie zwierzęta. Standard noclegów w Erindi jest od niedawna bardzo różny. Od Campsites, Self-Catering Chalets po Full Board Luxury Lodge, Ceny są niestety bardzo wysokie bowiem nocna na Kampingu kosztuje 50 Euro od osoby a w Lodgy nawet 250 Euro od osoby. Elephant Camp jest to tansza wersja Erindi z bardzo dobrze zaopatrzonego sklepikiem, super wyposażonymi pokojami a Camping jest chyba najlepiej zorganizowanym w Afryce. Wykupić można Game Drive czyli Safari z przewodnikiem, którzy wiedzą lepiej gdzie są zwierzęta i kosztuje to jedynie 250 Nad od osoby

### **Dzień 2** **poniedziałek**

**Czas Podróży: 6h + 6h**      **Dystans: 225 + 75+75km**      **Erindi-Grootfontain-Roys Camp**

Wyruszamy w drogę na połnoc a pierwszym miasteczkiem będzie malownicze farmerskie miasteczko Otjiwarongo. Można tutaj się zaopatrzyć w dobra mięsine i inne produkty spożywcze, napewno zatankujemy baki samochodów i uzupełnimy kartoniki wina. Kolejnym miasteczkiem Farmerskim będzie Grootfontain w okolicach, którego znajduje się największy meteoryt Hoba , który waży 80 ton. Kupa żelaza, tak naprawdę nie jest powodem do zachwytów dla turysty ale geolodzy czy inni faszynaci minerałów mają tutaj swoją mekkę, Dlatego czy chciał czy nie chciał zaliczyć trzeba. Zatrzymujemy się w tym miejscu tylko dlatego aby rozbić odcinek Waterberg do Okavango na dwa dni oraz abyście mogli poznać kulturę Bushmenów. Niestety przyszłość tego plemienia nie jest najlepsza. Ostatnie tereny, na których mogli uprawiać swój myśliwski tryb życia zostają przejmowane przez farmerów i kopalnie. Wprawdzie istnieją organizacje walczące o utrzymanie kultury buszmenów jednak przegrywają one z wielkimi korporacjami. Możecie wioskę odwiedzić dzisiaj lub jutro rano

### **Dzień 3** **wtorek**

**Czas Podróży: 6h**      **Dystans: 420**      **Grootfontain-Rundu-Kavango**

Z Grootfontain do Rundu jest prosty odcinek drogi asfaltowej i będziemy tak jechali aż zorientujemy się że jesteśmy w Kavango Region zamieszkiwany przez ludność Okavango. Ich życie związane jest bezgranicznie z rzeką. W ostatnich latach duży nacisk jest położony na znalezienie złotego środka na załagodzenie konfliktu Człowiek-Przyroda. Mniej mamy nadzieje, że turystyka w tym bardzo pomoże. Postój w Divindu gdzie zatankujemy i kupimy cokolwiek się da ale na wielkie zakupy nie mamy co liczyć ☺  
Wieczorem na kultowym Kampingu w Ngepi zasiadamy na tronie z widokiem na Okavango a hippy nie dadzą nam spać. Kto bardziej odważny może popływać z krokodylami w baseniku w rzece. Jeśli zajechaliśmy w miarę wcześniej to koniecznie Mokoro. Wyprawy tradycyjna dłubanka po rzece aby spojrzeć w oczy Hipciowi i zobaczyć słoniki pijące z rzeki a może i bawoły się uda zobaczyć . Mahango Game Reserve to małe ale przeuroczy Park, Można go objechać całego w 45 minut. Przytulic się należy do Giant Baobabs aby wchłonąć pozytywną energię !!!! Sa tutaj piękne antylopy i mnóstwo ptaków  
Po drodze mamy dwa Living Museum : **Bushmeni w okolicy Roys Camp oraz Lud Kavango w Rundu**

### **Dzień 4** **sroda**

**Czas Podróży 3h**      **Dystans: 247km**      **Kavango – Kongola (Caprivi)**

Dzisiejszy odcinek nie jest zbyt długi, Na miejsce powinniśmy dotrzeć wczesnym popołudniem. Cała droga prowadzi przez Caprivi i teren Parku Narodowego Bwabata. Trasa udekorowana jest znakami drogowymi UWAGA SŁONIE. Jest to szlak największej populacji słoni migrującej od Chobe do Zambezi. Zanim wyruszymy w drogę, to zajedziemy do przeuroczego parku Mahango Game Reserve, w którym oprócz zwierząt zobaczymy ogromne Baobaby. Rzeka Kwando jest trzecią nazwą tej samej rzeki, która w innych miejscach nazywa się Chobe i Lynianti. Chobe i Lynianti to jeden z ostatnich regionów, w którym zwierzęta żyją obok ludzi w harmonii.



### **Dzień 5/6**

**czwartek-piatek**

**Czas Podróży 8h      Dystans: 260km      Kongola – Chobe National Park**

Na trasie dzisiejszego etapu, która prowadzi przez Caprivi i teren Parku Narodowego Bwabata, nadal stoi mnóstwo znaków ostrzegawczych UWAGA SŁONIE. Wciąż przecinamy szlak migrujących słoń. Ruch na przejściu granicznym jest trudny do przewidzenia. Lecz oczekiwanie na odprawę nie powinno trwać dłużej niż godzinę. Kasane to największa miejscowość tego regionu. Od razu można zauważyć, charakterystyczny dla Botswany, chaos architektoniczny. W Chobe znajduje się największe skupisko słoń na świecie. Migrujące stada słoń można zaobserwować w bardzo niewielkiej odległości od granic miasta. Na drodze dojazdowej należy zachować szczególną ostrożność, ponieważ ogromne stada lubią przebiegać przez główną drogę. W Kasane wybierzemy się na wyprawę łodzią po rzece Chobe, na której z pewnością obejrzymy zwierzęcy spektakl.

### **Dzień 7/8**

**sobota-niedziela**

**Czas Podróży 8h      Dystans: 80km      Kasane – Victoria Falls**

Dystans z Kasane do Wodospadów Wiktorii nie liczy nawet 100 km, lecz musimy przepłynąć się przez granicę i to może niestety potrwać. Ale bądźmy dobrej myśli, że dojedziemy w miarę wcześnie. Na miejscu jest wiele atrakcji i wybór należy do Was. Możliwy jest spacer wzdłuż wodospadów Wiktorii, rafting po rzece Zambezi, spacer wśród słoń i lwów, skoki na bungee, loty na lotni, lot helikopterem nad wodospadami.

### **Dzień 9/10**

**poniedziałek-wtorek**

**Czas Podróży 5h      Dystans: 190km      Victoria Falls – Hwange National Park**

Park Narodowy Hwange jest największym rezerwatem dzikiej przyrody w Zimbabwie powierzchnią dorównujący Belgii. Jest też bardzo stary park, istniał już czasach, gdy okolicę tę przemierzał Kazimierz Nowak, o czym tenże wspominał w swych listach do żony.

Na terenie rezerwatu znajdują się tak różne środowiska, jak ogromne połacie buszu, obszary bagienne, liczne szuwały i sadzawki, mnogość przeróżnych terenów trawiastych, które idąc w kierunku południowym zamieniają się w stepy a dalej obszary półpustynne i pustynne osławionej Kalahari. Ilość gatunków zwierząt tu występujących, mnogość stad i wielkość populacji są isticie imponujące, między innymi występuje tu największa liczba gatunków ssaków spośród wszystkich afrykańskich Parków Narodowych. Samych słoń na terenie Hwange jest od 20-75 tysięcy, a że rezerwat nie jest ogrodzony i zwierzęta mogą się swobodnie przemieszczać poza jego obszar, stąd tak duże rozbieżności.

### **Dzień 11**

**sroda**

**Czas Podróży 8 godzin      Dystans: 480km      Hwange National Park-Kasane Park Narodowy  
Makgadikgadi Pans (Lodge)**

Zanim jednak dojedziemy do Botswany będziemy musieli się przepłynąć boczna przeprawa graniczna w Pantamatenga. Jest to przeprawa graniczna praktycznie bez ruchu i mam nadzieję, że będzie dużo łatwiej niż w Kasane. Wjeżdżamy do Parku Narodowego Makgadikgadi Pans (solniska) Nocleg w Planet baobab. Olbrzymie solnisko Makgadikgadi to dno gigantycznego jeziora, nad którego brzegami być może spacerowali pierwsi ludzie. Jeśli w istocie tak było, podróż do tego niesamowitego świata to tak naprawdę powrót do źródeł cywilizacji. Jezioro to zajmowało prawdopodobnie powierzchnię 80 tys. km<sup>2</sup> i miało głębokość 30 m. Uchodziły do niego rzeki Okavango, Zambezi i Cuando. Jezioro zaczęło wysychać ok. 10 tys. lat temu. Współczesnymi pozostałościami tego jeziora są liczne bagna (m.in. Makarikari czy Delta Okavango), solniska (solnisko Makgadikgadi) oraz niewielkie jeziora (np. Ngami). Są to wyprawy o specyficznym i niecodziennym charakterze. Obszar ten, dotychczas jest jednak słabo eksplorowany przez turystów. Rejon Makgadikgadi stał się wyjątkowo dobry dla wolnej roślinności olbrzymich baobabów (*Adansonia Digitata*). Rosnące tu okazy uchodzą za jedne z najpiękniejszych w Afryce. Najgrubsze osiągają 10 metrów średnicy pnia, to jest ponad 30 metrów obwodu, i mają 3,5 - 4,5 tys. lat. Niezwykła przestrzeń Makgadikgadi oferuje gościom także unikalny, nierzwykły widok migrujących stad, za którymi ciągną głodne drapieżniki



### **Dzień 12/13/14**

**czwartek-sobota**

**Czas Podróży 2 h**

**Dystans: 135 km**

**Makgadikgadi Park – Maun – Moremi**

Zaplanowaliśmy trzy noclegi w Maun tak abyście mogli skorzystać z tzw. fakultetów na miejscu. Dwa z nich są najważniejsze: lot nad deltą rzeki Okavango oraz dwudniowe safari w Moremi. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem jest skorzystanie z Audi Camp Safaris lub z Travel Creations. Koszt wyjazdu do Moremi to suma około 150 USD od osoby za Dzień. Jeśli chcecie abyśmy je zarezerwowali dla Was, to jest taka możliwość. Wynajęte samochody nie mogą wjeżdżać na teren Moremi ani Savuti. Jest to spowodowane brakiem ubezpieczenia.

Safari w Moremi z noclegiem w bushu z lokalnym tour operatorem, dwie nocki. Safari w Moremi Game reserve to safari w jednym z najdzikszych i nie skażonych miejsc w Afryce. Delta rzeki Okavango jest największą na świecie deltą śródlądową. Wody Okavango niegdyś wpadały jeziora Makgadikgadi. Jezioro wyschło około 10 tys. lat temu i obecnie na jego miejscu znajduje się kotlina Kalahari. Powierzchnia rozlewiska jest okresowo zmienna do 17 000 km<sup>2</sup>. Na zasilanym wodami terenie tworzą się liczne podmokłe i zarośnięte trawą i trzcinami wyspy. W dalszej części bagniska stają się coraz mniej grząskie, aż przechodzą w stepowo-pustynny obszar Kalahari. Część wód z delty Okavango zasila jezioro Ngami. Na obszarze rozlewiska żyją niezliczone ilości ptactwa i innych zwierząt, korzystających z obfitych zasobów wody i bujnej roślinności. W porze suchej rozlewiska w znacznej części wysychają i rozpadają się na izolowane bagna i jeziora. W niektórych latach obszar ten nawiedzają powodzie.

Rząd Namibii w celu uregulowania przepływu rzeki, przez której terytorium ona przepływa, planuje budowę zapory w rejonie Caprivi. Plany te mogą oznaczać bezpowrotne zniszczenie bogatej flory i fauny tego obszaru.

Po atrakcjach związanych z Okavango powrót do Maun do schroniska, skąd jest możliwość odbycia przelotu nad deltą Okavango, która jest jazdą obowiązkową. Po locie czas na odpoczynek przed powrotem do Namibii.

### **Dzień 15/16**

**niedziela-poniedziałek**

**Czas Podróży 6 + 4 godzin**

**Dystans: 340 + 310 km**

**Maun – Namibia (Gobabis) - Windhoek**

Przejazd z Maun do Windhoek zajmuje około 10h jazdy po drodze asfaltowej. Dlatego rozbijemy ten odcinek na dwa dni. Pierwszy nocleg zaplanowaliśmy w okolicach Gobabis. W tym farmerskim miasteczku można spotkać białych farmerów starej daty, jak również i wielu Herero posiadających w tych okolicach sporo farm, na których hodują swoje bydło. Napewno spotkacie wiele kobiet w swoich tradycyjnych strojach. Gobabis jest nazywane Capital of Cattle Country. Nie muszę chyba sugerować steków wołowych na kolację? ☺ Ostatni dzień to dojazd do Windhoek i przygotowania do odlotu do Polski.



### Wskazówki ogólne:

1. Paszport uczestnika musi być ważny co najmniej 6 miesięcy od daty planowanego wylotu.
2. Wszelkich informacji o zalecanych szczepieniach, w tym zabezpieczenia przeciwmalarycznego udzielają Wojewódzkie Stacje Sanitarno Epidemiologiczne.
3. Rezerwacje hotelowe oraz ostateczna wycena zostaną potwierdzone w momencie złożenia zamówienia.
4. Kolejność zwiedzania obiektów oraz usytuowanie noclegów w czasie podróży może ulec zmianie.
5. Wyprawa jest przeznaczona dla zaprawionych podróżników, którym nie straszne są niewygody, kurz i upał.
6. Wyprawa jest objazdem po Namibii co oznacza ogromną ilość kilometrów i dlatego wiele godzin spędzicie w samochodzie.
7. Będziemy robili wszystko aby zrealizować zaplanowaną trasę w 100% i dlatego obiecujemy Wam, że zobaczycie najważniejsze symbole Namibii, Botswany oraz Victoria Falls. Jednak prosimy o wyrozumiałość w momencie kiedy warunki na drodze – z powodów niezależnych od nas – zmieniają się i musimy zmienić trasę. Jakikolwiek zmiany nie powinny jednak uniemożliwić odwiedzenie zaplanowanych miejsc.
8. Podróżowanie po Afryce to podróżowanie po trudnych drogach szutrowych, na których łatwo „złapać gumę” i dlatego niejednokrotnie to może opóźnić podróż. Samochody są serwisowane przed każdym wyjazdem, ale jak wiadomo awarie mogą się zdarzyć. Dlatego prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość. Jest to po prostu wpisane w charakter wyjazdu. Proszę się jednak nie martwić. Jak dotąd awarie zdarzyły nam się tylko dwukrotnie. W obu przypadkach przyczyną była brawura i błąd kierowcy. Pierwszy to, nie wyłączenie napędu 4x4 na drodze asfaltowej, co spowodowało uszkodzenie przedniego mostu. Pomimo tego klienci kontynuowali wyprawę i zakończyli ją bez opóźnień. Natomiast drugi przypadek to był wypadek, w którym kierowca prowadzący samochód był pod wpływem alkoholu, jechał po zmroku i zabił dorosłą antylopę kudu – w tym przypadku samochód już nie mógł jechać dalej.
9. **Dotyczy Guided-drive:** do dyspozycji będziecie mieli dwóch pracowników. Kierowca Land Rovera będzie podróżował z Wami. Drugi pracownik będzie jechał w osobnym samochodzie ze sprzętem (namioty, łóżka itp.). Jest to uzależnione od ilości uczestników wyprawy.
10. **Dotyczy Self-drive:** szczegółowe warunki wypożyczenia samochodu są wysyłane oddzielnie.
11. Ubezpieczenie samochodu jest pełne z tzw. ZERO Excess. Proszę jednak pamiętać, że ubezpieczenie nie pokrywa szkód wyrządzonych zaniedbaniem przepisów drogowych, jazdy po zmroku, niewłaściwym użytkowaniem system 4x4 itd.
12. Do dyspozycji będziecie mieli opis trasy oraz naszą pomoc 24/7. Będziemy Wam patronować i będziemy w ciągłym kontakcie. Zależy nam na tym aby to był Wasz wyjazd życia.
13. Camping Safari oznacza trudniejsze warunki oraz to, że będziecie zdani na siebie podczas gotowania, mycia naczyń, czy rozbijania obozu.
14. Możliwość zamiany namiotu na lodge powinna być zgłoszona przed wyprawą, ponieważ istnieje ryzyko braku wolnych miejsc.
15. Warunki na kampingach są dobre. Wszędzie jest toaleta z bieżącą wodą i prysznicem. Czasami prysznice są wkomponowane w drzewa ale są. ☺ Jedyne kamping w Spitzkoppe nie ma wody.
16. Wstajemy skoro świt!
17. Elektryczność będzie jedynie w schroniskach i pensjonatach oraz na kampingach w Sossusvlai, Palmwag, Epupa Falls i w Etoshy.
18. Prosimy o minimalny bagaż. Wygodniej nam będzie zapakować dwie mniejsze torby niż jedną ogromną i ciężką walizkę. Torby podróżne najlepiej by były stare, takie już na tzw. dobiecie, ponieważ jest duże prawdopodobieństwo, że się okurzą i podniszczą.
19. Nie zabierajcie: poduszek, śpiworów, ręczników, niepotrzebnych rzeczy, które będą jedynie obciążały samochód, przejściówek elektrycznych bo i tak nie pasują. Dużych i ciężkich walizek, które mogą się nie zmieścić do części bagażowej Land Rovera.
20. Zabierajcie: koszulki letnie, sandały, lornetkę, czołówki, ciepły polar, dresy lub piżamę do spania, krem przeciwśłoneczny, okulary słoneczne, kapelusz, pamiątki dla dzieci przy drodze (w żadnym wypadku słodycze).